KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 21go Lipca. Rok 1863. **№ 163** Dnia 9 (21) Lipca 1863 Roku.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 4 m. 5 | Zachód „ „ 8 „ 6 | Jutro, Śtej Marji Magdaleny w Jeruz:.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Śtej Marji Magdaleny, osobliwszej pokutujących i Zakonu Kaznodziejskiego szczególniejszej Patronki, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Rada Administracyjna Królestwa, mając na względzie trudności, jakie w dzisiejszych okolicznościach napotyka ściśle stosowanie się przez Magistrat miasta stołecznego Warszawy, do art: 34 Postanowienia tejże Rady z dnia 12 (24) Października 1837 roku, co do kwaterowania wojsk w razie nadzwyczajnego zebrania się, lub przechodu onych przez Warszawę, i z uwagi, że przy zajmowaniu na kwaterunek wojska lokalów większej obszerności nad oznaczoną w taryfie, lub nawet całych domów,—zapewnione dotychczasowemi przepisami wynagrodzenie po 5 kopiejek na dobę od żołnierza i tyleż od konia, może nie być dostatecznem, wreszcie, że gdy niepodobna jest często zachować kolej pomiędzy właścicielami domów, ponoszących nadzwyczajny kwaterunek,—to właściciele innych domów na przeciążenie tymże kwaterunkiem mogą być narażeni,—na przedstawienie Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych wyrzekła:

1. Podczas trwania stanu wojennego, w razie żądania przez władze wojskowe pomieszczenia oficerów i niższych stopni w pewnych wskazanych punktach miasta, gdzie Magistrat sposobem kwaterunku dopełnić tego nie będzie w możności, tenże Magistrat upoważnionym zostaje do zajmowania odpowiednich żądaniu lokali i domów, na pomieszczenie nietylko osób wojskowych, ale i wszystkich zakładów wojskowo-gospodarczych, jakiemi są: stolarnie, ślusarnie, kuźnie, oraz na pomieszczenie muzykantów, rekonwalescentów i t. p., które wyż powołanem postanowieniem z roku 1837 zostały z pod ogólnych przepisów wyłączone.

2. Magistrat w razie potrzeby zajęcia w sposób powyższy lokali w domach prywatną własnością będących, na postój wojska, jak również na jego gospodarcze zakłady, lokale takowe, przez wyznaczoną w tym celu przez siebie delegację ma ocenić, podług rzeczywistej ich wartości, ze względem na położenie domu i na tej zasadzie, odpowiednie wynagrodzenie przyznawać.

3. Ze względu na powyższy punkt 2gi, dotychczasowa zasada przyznawania wynagrodzenia po kop: 5 za kwaterunek żołnierza i tyleż za stajnię dla konia na dobę, rozporządzeniem b. Głównodowodzącego 1szą Armją, z dnia 31 Października 1861 roku Nr 1831, ustanowiona, na przyszłość uchyloną zostaje.

4. Wydatki na ten cel ze źródła kwaterunkowego, za stosownemi likwidacjami przez Magistrat pokrywane być mają.

5. Dotychczasowe postępowanie Magistratu w przyznawaniu wynagrodzeń właścicielom, za najem lokalów lub całych posessji, na zbiorowe pomieszczenie wojska zostaje zatwierdzonem.

6. W podobnyż sposób Magistrat mocen jest zajmować lokale lub całe domy w mieście Warszawie, na pomieszczenie Policji Warszawskiej i Kancelarji Komisarzy Cyrkułowych, i uiszczać wynagrodzenie z właściwych funduszów. (Dz: Pow:)

Warszawski Ober-Policmajster. — Niektóre osoby przybywające czasowo do Warszawy, wizują swoje pasporta do wyjazdu, a jednak pozostają w mieście, przez co mają sposobność uchylać się z pod kontroli policyjnej. Podaje się zatem do powszechnej wiadomości, że każdy kto po otrzymaniu wizy do wyjazdu, będzie chciał nadal jeszcze pobyt swój przedłużyć, obowiązany jest, koniecznie przed upływem terminu, na który wiza służy, pasport swój w Cyrkule właściwym złożyć i pod żadnym pretextem rychłego wyjazdu lub t. p., przy sobie nie zatrzymywać. Z niestosującymi się zaś do tego przepisu, postąpionem będzie podług prawideł o stanie wojennym, jak z osobami przez złą wiarę podejrzenie na siebie ściągającemi. — Warszawa dnia 8 (20) Lipca 1863 r. — Jenerał-Major, *Lewszyn.* Naczelnik Kancellarji, *Salerno.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.— W dalszym ciągu rozporządzeń wydanych w skutku objawienia się w mieście tutejszem choroby bydlęcej xięgosuszem zwanej, podaje do wiadomości, iż Komissarze przy drogach żelaznych oraz Rewizorowie policji rogatek otrzymali zalecenie: ażeby żadnych produktów zwierzęcych jakiemi są: wełna, skóry niewyprawne, kości, rogi, racice, sierść, szczecina, włosy i t. p., bez świadectwa Urzędu Lekarskiego z Warszawy pod żadnym pozorem nie wypuszczali, lecz owszem za dostrzeżeniem nielegalnego wywożenia tych przedmiotów odstawiali je natychmiast pod konwojem do Urzędu Lekarskiego do dalszej decyzji, jak również ażeby świadectwa na produkta zwierzęce wprowadzane do Warszawy zatrzymywali i takowe Urzędowi Lekarskiemu przesyłali. Produkta zwierzęce przeprowadzane tranzyto przez Warszawę, mają być od rogatek któremi zostały przywiezione konwojowane przez strażnika policyjnego, do rogatki, przez którą wyprowadzone będą za miasto, wraz z świadectwem pochodzenia. (G. P.)

Nie dziś, lecz jutro, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10ej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa *Dyzmańskiego*.

Onegdaj zeszła z tego świata Anna z Fingerłandów *Żebrowska*, rodem z Czeskiej Pragi. Pozostały Mąż wraz z 4giem dzieci, zaprasza Przyjaciół i współrodaków zmarłej, na wyprowadzenie zwłok jej, dziś o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

W Rzymie 5 b. m. w Kościele Śgo HIERONIMA Słowian, obchodzono uroczystość ŚŚ. CYRYLLA i METODJUSZA; celebrowali kolejno Arcy-Biskup *Wierzchlejski*, Kardynał *de Silvestris*, Biskup *Litwinowicz* i *Polański*; było przytem Kazanie słowiańskie, a sławny *Liszt*, grał przez całą Summę na organach; ludu było tysiące.

Irlandczyk *Mubready*, jeden z najpierwszych tegoczesnych malarzy w Anglji, rozstał się z tym światem w Londynie, mając lat 78, i pomimo wieku, działając dzielnie jeszcze pędzlem.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: bezimiennie złp. 5 na Ołtarz Śgo JÓZEFA w Kościele PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od K. M. rs. 1 dla biednej wdowy przy ulicy Nowolipie Nro 2430.— Bezimiennie rs. 5, z przeznaczeniem: rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie; rs. 1 na światło w Kaplicy PANA JEZUSA NAZARAŃSKIEGO, na Jasnej Górze, na intencję uzdrowienia Matki; rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie; rs. 1 na statuę Śgo JÓZEFA w Kościele PP. *Marjawitek* w Częstochowie, na uproszenie przywrócenia słuchu dla E. i L.; kop: 50 na statuę MATKI BOZKIEJ przed Kościołem po-*Paulińskim*, i kop: 50 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Sgo KRZYŻA, na intencję Fr: i M.

Dnia 4go Sierpnia r. b., w mieście Turczańskim Śgo MARCINA, odbędzie się walne zgromadzenie Maticy Slowenskiej, mające na celu podniesienie pismiennictwa Słowaków Węgierskich, i wydawanie w języku ich xiążek, wpływających na szerzenie pomiędzy tym ludem oświaty.

Według obliczeń jednego z dzienników Angielskich, zajmującego się działem edukacyjnym, Indje Wschodnie liczą do trzydziestu miljonów dzieci! Bajeczna ta cyfra młodego pokolenia, jeżeli jest rzeczywiście na zasadach statystycznych oparta, daje pojęcie o liczbie całej ludności. Wszakże wychowanie publiczne nie stoi tam na zbyt wysokiej stopie, skoro na owe trzydzieści miljonów, tylko 127,513 należą do liczby uczących się dzieci, kształconych w 4,158 szkołach rozmaitego rodzaju. Wprawdzie liczba ta powiększona jest stutysiącem młodzieży, wychowywanej pod opieką Missjonarzy, lecz wszystko to nie odpowiada pozostawionej w ciemnościach miljonowej reszcie.

A) Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Czerwiec r. b.

	w r. 1863.	w r. 1862.
Z przewozu osób	rs. 51,188 k. 44.	rs. 73,379 k. 74.
„ towarów	rs. 63,215 k. 18½.	rs. 83,405 k. 49.
Z różnych źródeł	rs. 416 k. 31½.	rs. 4,126 k. 40½.
Razem	rs. 114,819, k. 94.	rs. 160,911 k. 63½.

Zatem w miesiącu Czerwcu r. b. było dochodu mniej o rs. 46,091 kop: 69½, jak w r. 1862; a od początku roku 1863, mniej o rs. 217,897 kop: 50.

B) Droga Żelazna Warszawsko-Bydgoska.

Wykaz dochodu za miesiąc Czerwiec r. b.

Z przewozu osób	rs. 14,200 kop: 23.
„ towarów	rs. 15,533 kop: 28.
Z różnych źródeł	rs. 167 kop: 15½.
Razem	rs. 29,900 kop: 66½,

a od 1go Stycznia do końca Czerwca r. b., było dochodu rs. 151,374 kop: 95.

Czerwiec r. b. był pogodny, suchy i ciepły. Średnia temperatura całego miesiąca jest 14,2 stop: R., równa normalnej; największe ciepło dochodziło 27,3 stop: R. d. 30 po południu, najmniejsze 2 stop: R. d. 2. w nocy. Trzy pierwsze dni miesiąca i trzy dni środkowe: 14, 15, 16, były chłodne, przeciwnie sześć dni: 11, 12, 24, 25, 26, 27, gorące. Najcieplejszy był dzień 11, jego temperatura dzienna wynosiła 19,66 stop: R., o 6 stopni wyższa od normalnej. Pierwsza połowa dnia 30, była nadzwyczaj gorąca, termometr na słońcu pokazywał 28,2 stop: R. Od godz: 2 po południu powstał gwałtowny wicher południowo-zachodni i powietrze tak się ochłodziło, iż w ciągu 9ciu godzin to jest od godziny 1ej do 10 wieczór, termometr zniżył się na 13,6 stop: R. W upłynionych 36 latach w Czerwcu, 3 razy tylko było tak znaczne ciepło (273 stop:) to jest w r. 1830, 1841 i 1848, największa zmiana dzienna temperatury 8,96 stopni, przypadła d. 13 na 14. Barometr utrzymywał się wyżej jak zwykle. Średnia jego wysokość miesięczna jest: 27 cali 8,06 lin: par:, o 1,37 lin: większa od normalnej; najwyżej barometr dochodził: 27 cali 11,6 lin: par: d. 25 z rana, najniżej: 27 cali 4,19 lin: par: d. 14 w wieczór, największa zmiana dzienna barometru 2,55 lin: przypadła d. 4 na 5. Powietrze było suche. Deszcz padał najobficiej d. 16 i 20, dzień 16 był tak ulewny, iż woda z niego zebrana, jest połowę ilości wody z całego miesiąca. Średnia wilgotność powietrza jest: 65,4 na 100, przeszło o trzy setne mniejsza od normalnej (68,7). Wody z deszczu spadło co do wysokości 14,27 lin: par:, o połowę mniej jak zwykle. Stan elektryczności atmosferycznej co do jej natężenia średni jest 15 stopni, największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 31 stopni d. 1 o godzinie 10 z rana. Dni pogodnych było 4. na pół pogodnych 22, pochmurnych 4, dni deszczu 7, gradu 1, błyskawic i grzmotu 1, wichrów 3, wiatrów mocnych 10, panujące wiatry były zachodnie i północno-zachodnie. Na słońcu pokazywały się wielkie i liczne plamy. W nocy z d. 1 na 2 podczas pełni przypadło zaćmienie całkowite xiężyca u nas widzialne, i takowe trwało od godz: 0 m. 19 do godz: 1 m. 23 z rana d. 2; w czasie zaćmienia tarcza xiężyca przedstawiała się ciemniejszą jak zwykle w czasie całkowitych zaćmień; niebo było zupełnie pogodne, powietrze jednak tak chłodne, iż w nocy termometr pokazywał tylko 2 stopnie ciepła. Z powodu panującej suszy, stan wody na rzece Wiśle był nizki. Średnia wysokość wody pod Warszawą dochodziła tylko stóp 2 cali 3,6 nowej miary polskiej. Największa wysokość wody stóp 3 cali 0 dnia 1, najmniejsza stóp 2 cali 0 dnia 25 i 26.

Zeszyty 28my i 29ty *Prawa Cywilnego*, wydawanego przez S. *Zawadzkiego*, Rejenta Kanc: Ziem: w Warszawie, wyszły z druku i zawierają w sobie Skorowidz wyrazowy od litery A do Z. Z powyższemi zeszytami ukończone już zostało całe dzieło. Cena zeszytów 28go i 29go tak jak i zeszytów poprzednich, wynosi w Warszawie po kop: 30, a na Stacjach Pocztowych, po kop: 37. Skład główny u wydawcy w Warszawie, pod Nr 487 lub 489 *c*, oraz w Xięgarni G. *Gebethnera* i R. *Wolffa*. Nabyć to dzieło można także we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie, oraz u *Hurtiga* w Kaliszu.

Uprasza się szanowne Damy, które kwadraty i szlaki, dla zrobienia dywanu przed Obraz Najświętszej Marji Panny w Skępem, łaskawie wziąść raczyły, aby takowe jak najprędzej do magazynu Pani *Lange* nadesłały.

W Belgji w r. 1860, wyznaczono 20,000 franków, dla rozdzielenia ich pomiędzy Autorów, którzy napiszą najlepsze dzieła w języku francuzkim lub flamandzkim o rozwoju w Belgji, od 1830 roku. Dzieła te, miały być nadesłane do Ministerstwa spraw wewnętrznych w Bruxelli przed 1 Maja 1863 roku. Obecnie konkurs ten przedłużony został do dnia 1 Lipca 1865 roku.

W r. z. u wód w Busku, bawiło 1,287 osób, a pomiędzy temi z samej Warszawy 45 rodzin. Pomimo to sprowadzono jeszcze w r. z. 4,500 butelek wody buskiej do Warszawy, a 4,000 funtów mułu lekarskiego. Dowodzi to znakomitego postępu wiary i zaufania w źródła ojczyste. Drugim przykładem tego zaufania, jest przenoszenie się wielu osób z Salzbrun do Szczawnicy, a to głównie z powodu, iż w okolicy tamecznej, znaleziono od lat kilku obfite pokłady węgla kamiennego, z czego korzystając przemysł kopalny, rozwinął na wielką skalę to przedsiębiorstwo. Niebawem tedy dym hutniczy wygnał wszystkich chorych z Altwasser, a z kolei i z samego Salzbrun, gdzie jak donoszą, w r. b. taki nieraz dym zalega tę piękną dolinę, że wracające z przechadzki osoby ocierając pot z czoła, wielką w nim ilość węgla znajdują.

Dwiema plagami prześladującemi zwykle większe miasta albo stolice, są kurz i dym. Z pierwszego słynie Wiedeń, a w zawody z nim może iść tylko Warszawa. Z drugiego zaś, wyłącznie Londyn, tak dalece, że świeżo włożona bielizna, po dwóch godzinach czasu, już wyraźnie na zewnętrznych częściach jest poczernioną.

Niektóre z dzienników francuzkich, narzekają na zbytek światła, jaki sprawia prąd elektryczny użyty do oświetlenia alei Cesarzowej w Paryżu. Blask bowiem tak ma być wielki, że olśniewa i razi wzrok patrzącego. Obok tego balsamiczna woń kwiatów, zupełnie jest przez gorące wyziewy elektryczności zniszczoną, a sąsiedni mieszkańcy narażeni są na duszenie się temi wyziewami.

Sama Francja potrzebuje 65 miljonów funtów tytuniu rocznie; jakażby to ogromna wypadła cyfra, chcąc obliczyć wszystkie kraje w których palą tytuń lub cygara.

Po długich nareszcie doświadczeniach i próbach, przekonano się stanowczo, że sztuczna hodowla ryb, nie jest wcale mrzonką, ale faktem istotnym, dającym się wszędzie i z pomyślnym przeprowadzić skutkiem. Palmę pierwszeństwa pod tym względem trzyma stanowczo Anglja i dziś z dumą zapełnia targi londyńskie rybami własnego chowu, pomimo nadzwyczajnej jak wiadomo konsumcji tychże w Londynie. Za przykładem Pani mórz, poszły Francja i Belgja, a choć ta ostatnia dotąd jeszcze poprzestawała pod tym względem na samych próbach, tak dalece jednak postąpiła z temi próbami, że najdalej za lat kilka współzawodniczyć będzie o to z Wielką Brytanją. Podobne przykłady, a nadewszystko zadziwiające pod względem korzyści, wypadki, nie przejdą bez oddziałania i na inne kraje, a tem samem i na nasz w odpowiedniej do tego chwili, zwłaszcza, że pierwsze próby nie są nam już zupełnie obce.

Położone w blizkości Mexyku miasto portowe Vera-Cruz, nie nęci bynajmniej Francuzów, albowiem jest ono głównem siedliskiem febry, znanej pod nazwą żółtej, która jeszcze powiększa się skutkiem zaniedbania miasta przez mieszkańców. Miasto jest zupełnie źle utrzymanem, wszystkie domy poobdzierane wyglądają jak ruiny; ulice brudne i źle brukowane, po środku ich ciągną się rynsztoki zapełnione nieczystą i cuchnącą wodą, a cała czystość miasta powierzona zopilotesom, to jest gatunkowi ptaków nakształt kruków lub sępów, które przepełniają dachy i wieżyce, pożerając wszystkie nieczystości z ulic. Jeżeli jednak Francuzi zakwaterują się na czas jakiś w Vera-Cruz, można być pewnym, że rozgospodarowawszy się po swojemu, przyprowadzą ten port do porządku, i wyryją ślady cywilizacji i postępu w tym grodzie.

P. Redaktorze! — Słuszną *Kurjer* w Nrze 159 zrobił uwagę o nagannych harcach z końmi przy pławieniu ich w Wiśle wyprawianych. Dodać tu jeszcze potrzeba, że zbytnie zmęczenie koni pławieniem po głębiznach, bywa przyczyną nieraz utonienia pławiących, a pływać nieumiejących. Tyle już było nieszczęśliwych podobnych wypadków, a jednak są niebaczni, co się na takie niebezpieczeństwa lekkomyślnie narażają i przestrog słuchać niechcą. Co do harców na lądzie, napatrzyć się ich można przy Wiśle, gdzie ochotnicy jeżdżenia na cudzych koniach uproszonych u stangretów, rajszulują po piaskach jak berejtery. Najwięcej zaś przez całe lato praktykują się wyścigi na ulicy Tamka, tak z góry jak i pod górę po bruku zrywające koniom nogi, jeźdźców narażające na niebezpieczny upadek, a przechodzących ulicą na rozbicie. Przed kilku dniami, jeden konno pędzący wałem do Wisły, przed domem *Chybczyńskiego;* nieuważnie wpadł na dziecko i te przewrócił, o mało na śmierć niezatratował. Ujęty pod wałem, odprowadzony został do Cyrkułu. Właściciele wysyłający konie swoje do pławienia, powinniby naocznie przekonać się, co ich ludzie z końmi tam dokazują, i surowo zakazać niepotrzebnej cwałowej jazdy, tyle szkodliwej na ulicy, a patrzącym przykre wrażenie sprawiającej.

Cukier na Litwie, który dotąd trzymał się w cenie złp. 1 gr. 15 za funt, obecnie spadł na złp. 1 gr. 8; na co najpodobniej oddziałać musiał spodziewany urodzaj buraków.

Zarzucony od dawna zwyczaj przyozdabiania ścian malowaniami, według sposobu zwanego graffito, wznawiany obecnie zostaje, i poraz pierwszy zastosowano go w domu *Schöllera* w Wiedniu.

(A. n.) Kupując od lat kilku w rozmaitych składach *Proszek Perski*, nie znalazłem go tak skutecznym, jak ten, który w tych dniach kupiłem w składzie wyrobów chemicznych P. Roberta *Hirszenfeld*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, obok bramy gmachu pocztowego; o czem donosząc, rekomenduję powyższy skład, jako zasługujący pod względem wszelkich wyrobów, na częste odwiedzanie Publiczności. — *M. B.*

Onegdaj, Xiądz Laurenty *Jaszczołt*, ze Zgromadzenia XX. *Reformatów* w Siennicy, bawiący w Warszawie na kuracji, w skutek ataku apoplektycznego, nagle życie zakończył.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Marji złp. 6 gr. 20, w połowie dla wdowy Józefy *Kak:*, w połowie dla wdowy *Narbut*. — Od M. J. rs. 15 na budowę Kościoła na Grzybowie.

Wczoraj podobny jak poprzednich dni, examin odbył się w Ochronie IVej przy ulicy Czerniakowskiej, dawniej w domu Nr 2994, a obecnie w gmachu budującym się przez spółkę domów dla rzemieślników i robotników, pomieszczonej. Dom ten rozpoczęty pod kierunkiem ś. p. zasłużonego Budowniczego *Marconiego*, dziś dokończa się pod przewodnictwem Budowniczego *Berendta*. Liczba dziatek znajdujących się w tej Ochronie, dochodzi do 190, Opiekunem jej jest gorliwy Członek Warsz: Tow: Dobr: P. Leon *Rakowski*, Ochmistrzynią zaś P. *Albrechtowa*, jej Pomocnicą Pani *Kociałkiewiczowa*, a Doktorem P. *Bortkiewicz*. JX. Juljan *Wypchowski* ze Zgromadzenia XX. *Trynitarzy*, zajmuje się wykładem Religji. Przy tej Ochronie znajduje się Czytelnia IXta bezpłatna, pod kierunkiem P. Leona *Kaplińskiega*, oraz Kassa groszowa Cyrkułu IXgo, zarządzana przez P. Max: *Waligórskiego*, a w której zebranych oszczędności znajduje się złp. 2,200. W tym samym domu, mieścił się dawniej Zakład dla chłopców, lecz ten przeniesiony został na Nowolipie, gdzie także istnieje Ochronka. Examinowane w obec Prałata JX. *Białobrzeskiego*, oraz Ojca Sierot *Popławskiego*, PP. *Fiszera*, *Prejsa*, *Morytza*, *Bartoszewicza*, *Cieleckiego*, *Neybaura*, niemniej Szanownych Opiekunek Towarzystwa i Założycielek Ochron Izraelskich PP. *Saulsonowej*, *Bernsztejnowej*, *Rubinsztejnowej*, *Cohnowej*, i wielu Członków Tow: Dobr:, sierotki, popisały się jak najzupełniej, a odznaczające się pilnością i wzorowem sprawowaniem, wynagrodzone zostały odpowiedniemi nagrodami.

W dniu 18 b. m. w Zakładzie Naukowo-Wychowawczym prywatnym w m. Kutnie, odbył się examin roczny. Za szczególniejszy postęp w naukach i wzorowe sprawowanie się, otrzymali nagrody w xiążkach: Mieczysław *Stępnowski*, Ignacy *Podgórski*, Konst: *Majewski*, Wład: *Ścisłowski*, Leon *Stępowski*. Listy Pochwalne: Alex: *Zaluski*, Wła: *Grabski*, Adam *Majewski*, Bolesław *Górecki*, Wła: *Ulatowski*, Antoni *Bogucki*, Stan: *Chawłowski*, Adolf *Herde*, i Franci: *Ścisłowski*. Wpis uczniów na rok przyszły rozpocznie się dnia 20 Sierpnia, a kurs nauk 1go Września. — L. *Wyrożembski*.

Dyrektor Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Zawiadamia niniejszem, że przyjmowanie i expedjowanie depesz prywatnych na wszystkich bez wyjątku Stacjach Telegraficznych obu Dróg Żelaznych, wstrzymanem zostało. — *Mirecki*. Naczelnik Kancellarji, J. *Niewęgłowski*.

Zawiadamia się Osoby interesowane, że Akta i Kancellarja po ś. p. Rejencie *Bryndzy*, przeniesione zostały do Kancellarji Rejenta *Zielińskiego*, wraz z testamentami prywatnemi do asserwacji tegoż Rejenta *Bryndzy* złożonemi.

Pan *Stiechel*, Magister Weterynarji, wyjechał w tych dniach do Hamburga, celem wzięcia udziału w mającym nastąpić tamże Zebraniu Europejskich Weterynarzy.

Onegdaj we Lwowie, dany był koncert wokalny i instrumentalny na dochód Panny Letycji *Wilczopolskiej*. Oprócz innych Artystów, wzięli w nim udział, Panna Klotyl: *Bogdanowiczówna*, oraz uczennica P. *Wilczopolskiej*, pianistka Panna Wanda *Szczepańska*, i PP. *Szipek* i *Czerwiński*.

P. Redaktorze. — Jeden z tutejszych właścicieli domów ...., człowiek zamożny, pobrał tytułem zadatku na komorne od Antoniego *P*...., biednego i nieszczęśliwego artysty, złp. 20, który pozostawszy na dawnem mieszkaniu, gdy wkrótce zgłosił się do niego z prośbą o zwrot danego zadatku, tenże bez względu na obecne położenie artysty prywatnego i na opłakany los jego z liczną rodziną, oddał mu tylko złp. 10, a drugie złp. 10 przy sobie zatrzymał i tych pieniędzy mimo wynajętego już lokalu i próśb, wypłacić stanowczo odmówił. Chciej więc Redaktorze zamieścić w *Kurjerze* ten fakt, za rzeczywistość którego zaręczam. — ***

Zakład Nowej Szwajcarji przy Alei Marszałkowskiej, mieszczący w swym obrębie gimnastykę, w krótkim czasie stał się uczęszczającem miejscem dla przechadzek i wypoczynku. Nietylko w dni Świąteczne ale i w powszednie, licznie tam zwykła gromadzić się Publiczność, przypatrując się z zadowoleniem różnorodnym studjom gimnastykującej się młodej generacji, która korzystając z pedagogicznego wykładu, widocznym rozwojem zręczności i siły podziwia i bawi; dogadzając zaś ogólnemu życzeniu pod względem ułatwienia z miasta i napowrót drogi, od onegdaj zaczęły i regularnie co dzień w godzinach po południowych kursować będą od Zamku do Nowej Szwajcarji, dwa omnibusy P. *Hertza*, jeden czterokonny, drugi parokonny, bez względu na znaczną odległość stacji całym Nowym-Światem i Aleją Ujazdowską, po gr. 10 od osoby.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *14go Lipca*. — O ile dotychczas wiadomo, Parlament ma być odroczony 28 b. m. Wielu członków obu Izb, opuściło już miasto, a ławki Izby Wyższej zeszłej nocy były dość puste. — Podług doniesień z wolnej rzeczypospolitej Liberji, w dniu 5m Maja Prezydentem został obrany P. Daniel B. *Warner* na lat 2, a P. James W. *Priest*, Vice-Prezydentem. — Rozbieranie gmachu wystawy nagle wstrzymane zostało. Stowarzyszenie Alexandra-Park-Company, zawiązało układy z PP. *Kelk* i *Lucas*, o kupno budowy z wyjątkiem galerji obrazów. Towarzystwo wspomnione utworzyło się w celu, aby wznieść pałac kryształowy w części Londynu, a mianowicie w Musevell-Hill, w punkcie odznaczającym się pięknem położeniem i widokiem. W przekonaniu zaś że nieprędko trafi się podobna sposobność do szybkiego wykonania swego planu, postanowiła zakupić gmach wystawy w południowem Kensington, i przebudować go następnie na Muswell-Hill, dla spółzawodniczenia z pałacem Sydenhamskim. (In: Bel:).

Londyn, *16go Lipca*. — Królowa przyjmowała wczoraj w Obsborne bawiących tu od kilku tygodni Nowo-Zelandczyków, a mianowicie 10u mężczyzn i 3 kobiety, i rozmawiała z nimi za pośrednictwem P. *Jenkins* i 2ch innych tłumaczy. — Podług ostatniego sprawozdania bankowego, liczba banknotów w obiegu będących, wy-

nosiła 21,539, a zapas metalu 14,749,876 funtów szterlingów. (Nord).

AUSTRJA. *Triest, 16 Lipca.*— Otrzymano tu wiadomości z Konstantynopola i Aten, datowane 11 b. m. Pierwsze donoszą, że listy z Teheranu z daty 18 Czerwca potwierdzają wieść o śmierci *Dost-Mohameda*, i o objęciu władzy przez jego syna *Szer-Ali*. Z Aten zaś piszą, iż podczas ostatnich wypadków poległo 60 osób a podobna liczba ranioną została. Poseł angiels: *Skarlett*, otrzymał rozkaz porozumienia się z Posłami francuzkim i rossyjskim, względem załogi wojskowej, gdyby takowa za potrzebę uznaną być miała; jeśliby zaś do porozumienia nie przyszło, wówczas sam ma działać.— Sir H. *Bulwer*, zamierza udać się do Bukarestu.

Wiedeń, 17go Lipca.— Dziś Minister skarbu *Plener* przedstawił Izbie Wyższej budżet na czas od Litopada r. b. do końca 1864 r. Wydatki zwyczajne podług tego budżetu wynoszą 512 mil: złr:; nadzwyczajne 102, z których to ostatnich 52 przeznaczone są na umorzenie długów Państwa. Dochody zwyczajne Austrji obliczono na 521 mil:, nadzwyczajne na 43; deficyt zatem dochodzi 49 mil: złr:, których 16 miljo: ma być pokrytych przez nowe podatki, a 33 przez pożyczkę. Tegoż dnia przedstawiony został także projekt do prawa o uregulowaniu podatków stałych. — Sejm Siedmiogrodzki w Hermansztadzie, rozpoczyna swe czynności. (Nord).

BELGJA *Bruxella, 17go Lipca.*— Dzisiejszy *Monitor* Belgijski donosi, że wczoraj podpisany został traktat dotyczący cła na Skaldzie, i że treść takowego niezwłocznie ogłoszoną zostanie. Traktat zawiera 8 artykułów i 2 dodatki, a ma wejść w wykonanie z dniem 1m Sierpnia r. b. (St: Anz).

DANJA. *Kopenhaga, 15 Lipca.* — *Berlingsche Zeitung* pisze, iż doniesienie, jakoby Danja zrzekła się czynnego udziału w tegorocznej rewji związkowej, należy rozumieć również w ten sposób iż Danja zrzekła się prawa wysyłania Jenerała na ten przegląd.

FRANCJA. *Paryż, 14 Lipca.*— Dziennik urzędowy *Journal de la Flotte*, donosi o wypływie znacznych posiłków w artylerji, amunicji i t. d. do Mexyku. Słychać również, że wysłano tysiące fotografji Arcy-Xięcia *Maxymiljana* z Paryża do Mexyku. Mają one być rozrzucane massami w Vera-Cruz i Puebla.— Parowa fregata *Hermione*, na której pokładzie P. *Dupre* płynął do Madagaskaru, napotkaną została przez wysłany naprzeciw niej z Reunion statek *Licorne* 22 Czerwca, w pobliżu zatoki Aden, i zawiadomioną o rewolucji Majowej na Madagaskarze. Miała ona stanąć 4 lub 5go Lipca pod Tamatave. Raport jaki P. *Dupre*, ztamtąd odeśle, nadejść tu może dopiero w Sierpniu. Do owej pory zatem rząd wstrzyma się z wszelkiemi środkami. Do powyższych wiadomości *France* dodaje co następuje: W obecnej chwili nie są przedsiębrane żadne uzbrojenia, ani żadna wysyłka wojsk na Madagaskar nie przygotowywana. Gdyby te środki okazały się potrzebnemi, wówczas później przedsięwzięte będą. — *Pays* twierdzi, że Francja myśli wystąpić z przedstawieniami, z powodu aresztowania na pocztowym parostatku francuzkim w Genui bandytów Neapolitańskich. Przedstawienia te nie będą zapewne energiczne, gdyż jak wiadomo, Francja przyrzekła rządowi włoskiemu pomagać w przytłumieniu rozbójnictwa. Jenerał *Solaroli*, którego missja dotyczyła właśnie tej kwestji, po konferencji z *Drouyn de Lhuys*, wrócił do Turynu nieudając się wcale do Vichy. — *Nation* wspomina dziś o Jenerale *Almonte*, jako o Prezesie rządu tymczasowego w Mexyku. Mówią także, iż jeśli Marszałek *Forey* otrzyma tytuł Xięcia, wówczas Jenerał *Bazaine* zostanie także Hrabią *San Jose*. (Ind: Bel:).

GRECJA. — Z Paryża piszą, że rozszerzona przez dzienniki belgijskie pogłoska, jakoby miano umieścić załogę mieszaną w Atenach, jest bezzasadna. Gabinet Paryzki stanowczo zdecydował nie mieszać się więcej do spraw Grecji. Pozostawia on angielskiemu gabinetowi i nowemu Królowi przedsięwzięcie stosownych środków, przewidzieć zatem można prawdopodobieństwo załogi angielsklej, ale Francja nie dostawi ani jednego żołnierza. (N. P. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Wszelkie wątpliwości co do wzięcia Mexyku, usunięte zostały. *Monitor* z dnia 18 Lipca, ogłasza następną depeszę, otrzymaną przez Cesarza: *Oficer służbowy Cesarza do J. C. Mości.* N. Panie, dnia 31go Maja, Prezydent *Juarez*, za zbliżeniem się dywizji *Bazaine*, lękając się, aby ujętym nie został, ratował się, z szczupłym oddziałem wojska ucieczką, ku miastu San-Luis-de-Potosi. Jenerał *Bazaine* zajął stolicę Mexyku, do której następnie *Forey* wszedł 10 Czerwca, na czele armji, w towarzystwie Posła Francuzkiego i Jen: *Almonte*. Zapał był nadzwyczajny, a tryumfalny pochód armji śród okrzyków: „Niech żyje Cesarz! Niech żyje Cesarzowa! Niech żyje interwencja Francuzka!” wydawanych przez 200 tysiączną ludność, wywołał w kraju silne wrażenie. Polecono mi przedstawić W. C. Mości: 1) pięć chorągwi i 13 sztandarów zabranych nieprzyjacielowi przy szturmie fortu St: Xavier i w bitwie pod San Pablo del Monte; 2) klucze srebrne miasta Mexyku, ofiarowane W. C. Mości przez municypalność tegoż miasta; 3) list Jenerała *Forey*; a prócz tego Cesarzewiczowi małą armatę żłobkowaną z lawetą i przyborami, zdobyte w Puebli, a ofiarowane J. C. Wysokości przez armję Mexykańską.

Tenże dziennik z dnia 19go ogłosił raport Marszałka *Forey* o zdobyciu Mexyku, oraz notą dotyczącą aresztowania pięciu rozbójników na pokładzie *Aunis*. *Monitor* wynurza obok ubolewania nad tym wypadkiem, nadzieję, że Rząd Włoski gorliwie zadość uczyni umiarkowanym reklamacjom Rzadu Francuzkiego w tym przedmiocie.

W angielskiej Izbie Wyższej Lord *Normanby* oświadczył, że wkrótce zwróci uwagę, Izby na ostatnie powstanie wojskowe w Atenach, oraz zapytywa, czy rząd otrzymał wiadomość, iż Poselstwo angielskie w Atenach odmówiło opieki żądającym jej Jończykom. Lord *Russel*, odpowiedział, że wcale o tem nie wie. W Izbie Niższej P. *Grant-Buff*, domagał się przedstawienia dokumentów dotyczących sprawy protestantów hiszpańskich.

Wiadomości z New-York dochodzą do 9go Lipca. Jenerał *Meade* zajmuje Gettysburg. Związkowi zabrali mnóstwo jeńców, broni i amunicji. Związkowym ubyło z szeregów 20,000, a skonfederowanym 30,000.—Podobno Jenerał *Lee* cofa się ku Wirginji.—Vicksburg poddał się bezwarunkowo związkowym. (Ind: Bel:)

Przyjechali do Warszawy. Cieszkowski Hen: Ob: z Duchnowa nr 414; Grodziński Leon Ob: z Dębowej Góry nr 471; Nakwaski Jan Ob: z Święcic nr 625.

Wyjechali: Błędowski Dyonizy Obyw: do Wiktorowa; Cieciszewski Adam Ob: do Okrzei; Wiewiórowski Leon Ob: do Siemianowa.

Przyjechali koleją żelazną: Borowicz Bol: Ob: z Galicji nr 625; Kiciński Kaz: Obyw: z Krakowa nr 414; Kośmińska Emilja Ob: z Krakowa nr 1482.

Wyjechali koleją żelazną: Bieńkowski Józef Ob: do Salzbrun; Elkan Michalina Ob: do Drezna; Karpiński Alex: Ob: do Berlina; Janiewicz Mich: Ob: do Szwajcarji.

DONIESIENIA.

1) Potrzebny **Pisarz** tu w Warszawie, który za pisanie od godziny 6ej do 10ej z rana, a resztę czasu będzie miał wolnego, otrzyma pensji Rs. 20 miesięcznie, ale kaucja w gotówce Złotych tysiąc jest wymagana.—2) Jest **Kamienica** czyniąca dochodu rocznego Złp. 3,500, do wydzierżawienia na lat 3 za Złp. 6,000. 3) Potrzebny **Rządca** małego folwarku, bez kaucji, który otrzyma Złp. 400 rocznie i życie lub ordynarję.—4) Potrzebny **Pisarz** do Kantoru na prowincję, bez kaucji, z wynagrodzeniem Złp. 400 rocznie.—5) Jest mała **Kamieniczka** do sprzedania, do której kupna dosyć będzie Złp. 10,000.— 6) Potrzebny **Wspólnik** do Omnibusów, z gotówką Rs. 2,000, ktory będzie miał zapewniony kapitał i dochód pewny Rs. 30 miesięcznie.—7) Inne interesa są codziennie wypisane w szafce przed Kantorem Rozbickiego, pod Nr 32 przeciw Zamku.

Mosiek Lejb Meyzler, utrzymujący w mieście Płocku **Kantor Loterji**, oraz **Dystrybucję** Tytóniu, Cygar krajowych i zagranicznych, zaopatrzył swój Skład w znaczny zapas Cygar krajowych i zagranicznych; jak niemniej zaprowadził u siebie **Skład Materjałów Pismiennych,** oraz Wody Kolońskiej Ostrowskiej, Mydeł pachnących i innych przyborów toaletowych, które sprzedaje po cenach fabrycznych i poleca się względom łaskawych na siebie osób.

KANTOR LOTERJI I WEXLU,
JÓZEFA DAWIDSOHN,
przy ulicy Senatorskiej Nro 453,

Zawiadamiam szanowną Publiczność, że **LOSÓW** kupnych do 1ej klassy 102 Loterji Klasycznej tak całych jako też częściowych w tym Kantorze nabyć można. — Osobom na prowincji zamieszkałym, życzącym próbować szczęścia w Kantorze moim, przyrzekam jak najakuratniejszą korrespondencję.

Ostrzegam niniejszem aby na imie moje nikt nie dawał na Kredyt, ani na Wexle i Rewersa, gdyż ja wszystko zawsze gotowizną płacę i nie chcę być narażonym na stratę.— Warszawa, dnia 20go Lipca 1863 roku. — **Jan Lechotycki.**

Wzywa się P. N., który najął **Lokal** przy ulicy Chłodnej pod Nr 902 dla P. Jachimowicza i dał zadatku Rs. 5, a w dniu 9tym b.m. odebrał klucz od tegoż i dotąd się nie sprowadził, aby się najdalej za dni 8 wprowadził, w przeciwnym razie Lokal ten będzie komu innemu wynajęty na jego risico.

UCZEŃ Szkoły Politechnicznej przybyły niedawno z Zagranicy, życzy sobie udzielać **Lekcji** Matematyki w języku Polskim, Francuzkim lub Niemieckim, rozumiejąc w tem: całą Matematykę niższą, wyższą, Algebrę, Geometrję wykreślną, analityczną i początki Rachunku Różniczkowego. Bliższą wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Ktoby miał **60,000 Złp.** do wypożyczenia na pewną hypotekę domu w Warszawie przy ulicy pryncypalnej, raczy adres zostawić w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Kantor Loterji przy Składzie Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego przy ulicy Czystej pod Nr 415a, poleca się Szanownej Publiczności z Losami całemi i częściowemi do 1ej Klassy 102ej Loterji, której ciągnienie w dniu 6ym i 7ym Sierpnia r. b. odbytem zostanie. Osobom na Prowincji zamieszkałym, a życzącym fortuny w tym Kantorze popróbować, wszelką korrespondencję tak pocztą jako i drogą prywatną, najakuratniej zapewnia.— Tamże złożono do zbycia: VIOLONCZELLĘ, SKRZYPCE, BLAT Marmurowy na stół i t. p.

W tych dniach w domu pod Nr 1318 przy ulicy Nowy-Świat, obok Składu Herbaty i Cukru P. Frysztackiego, nowo otworzony został **SKŁAD CYGAR** tak Krajowych jak i Zagranicznych, **Papierosów i Tytoniów**, oraz wszelkich **Galanterji**, który to Skład poleca się z Cygarami w doborowych gatunkach, po umiarkowanej cenie.

OD SOLITERA

leczy w dwóch godzinach, **Dr BLOCH w WIEDNIU**, przy ulicy Prater Nr 20. Bliższa wiadomość przez porozumienie się listowne i Lekarstwa przesyła.

Za pośrednictwem W. J. Mrozowskiego w Warszawie, ulica Podwale Nr 482.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Ogier** siwy, pochodzenia Arabskiego, ze Stadniny Hr: Wołłowicza, doskonale ujeżdżony, tak, że Dama jeździć na nim może. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347 w domu Kaszowskiego, u Stangreta Wiktora.

Są do odnajęcia od Lokatora, na czas od 20 b. m., do 1go Października t. r., **4 Pokoje** z Przedpokojem i Kuchnią angielską, z **Meblami** potrzebniejszemi, z widokiem do Ogrodu i na Bulwark spacerowy, tudzież z Wozownią i Stajnią, za cenę stałą 125 Rs., w Alei Ujazdowskiej Ner 1726 C. Za mieszkanie to przez letnie miesiące, płacono kwartalnie 186 Rs. Żądający nająć takowe, zgłosić się raczą do b. Właściciela tej possesji, w pałacyku za parkanem żelaznym.

Student Szkoły Głównej, z Wydziału Prawa i Administracji, pragnie otrzymać tu Warszawie, za przyzwoitem wynagrodzeniem, stosowne dla siebie zatrudnienie. Wiadomość w Xięgarni i Składzie Papieru Gustawa Gutwein, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 410, pałac Krasińskich.

Za zniżoną cenę do Sprzedania: KANAPA i 6 KRZESEŁ mahoniowe antique, czarną włosiennicą kryte, SZAFA jesionowa pojedyncza głęboka do Sukien i Bielizny, zupełnie nowa, SZAFKA jesionowa masiv kredensowa, 2 KOLUMNY białe (stiuk) i biust Apollina, FIRANKI zielone do 1 Okna, CHODNIK łokci 8, Sprzętów Metalowych kilkanaście, XIĄŻKI: Dzieje Polski i Historyka Lelewela, Historja Komunizmu Sudrea, Germanja Taegta, Światowość Gołuchowskiego, Pamiętniki Paska, Ogrody północne Strumiłły, Weterynarja Kurowskiego, Pszczolnictwo Dzierżona, Chów Owiec Elsnera, Jak chodować las Alexandrowicza, Przewodnik dla plantatorów buraków Handkiego, Słownik francuzko-polski Troter, Słownik niemiecko-polski Trojańskiego, Metoda Fr: Ollendorfa, Dramata Szekspira, Zachwycenie i Błogosławiona Lenartowicza, Goethes Gedichte, Goethes Gros Coputa Lustspiel E. T. A. Hoffmanns ausgewachlten Szriften (10 t.), Wiesław Brodzińskiego, Nocleg Hetmański Syrokomli, Róża z Tanenburga Szmidta, Atlas Stiellera, Gazeta Warszawska r. 62 i 63. — Tamże odnajmują się **DWA POKOJE**, z tych jeden z Kominkiem, na Nowym-Świecie od frontu, wchód osobny. Wiadomość pod Nr 27, róg Chmielnej i Nowego Świata na 2m piętrze od 11ej do 1ej w południe.

Potrzebna jest **SZWAJCARKA** któraby za stół i pomieszkanie udzielała Języków: Francuzkiego i Niemieckiego. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Para Koni powozowych,



kasztanowatych, wałachów, dobrze ujeżdżonych, silnych i bez żadnego feleru, z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Wiadomość u Właściciela domu Nr 2239 przy ulicy Nalewki, wprost Krasińskiego Ogrodu, od godziny 12ej w południe.

POMADA WIEJSKA, wzmacniająca i zapobiegająca wypadaniu włosów, nadeszła do Składa Piotra Dąbrowskiego; również do Sklepu Pani Zientarskiej, róg ulicy Żabiej i Senatorskiej, słoik Złp. 2 gr. 10.

Magazyn Ubiorów Męzkich, pod firmą **Berka Grünzeig i Spółka,** przeniesiony został na tęż samą ulicę Nowiniarską, lecz pod filary pod Ner 7, idąc z Krasińskiego Placu po prawej stronie, który jak dawniej poleca się z wszelkiemi ubiorami męzkiemi, po najumiarkowańszych cenach.

Uczeń dobrej konduity, potrzebny jest w Cukierni przy rogu Alei Belwederskiej i Placu Śgo Alexandra Nr 1675.

W tych dniach przy ulicy Senatorskiej, obok Kantoru Loterji P. Dawidsona, otworzonym został Zakład Różnych

WÓD GAZOWYCH,

pochodzących z Fabryki Aptekarza A. Karpińskiego, a mianowicie: **Woda Sodowa** na Kufelki, Syfony i Butelki, **Woda Salcerska, Lemoniada Gazowa** i nowo wynaleziony Napój odznaczający się szczególnie przyjemnym smakiem p. n. **Wino Gazowe.** Przytem mam honor zawiadomić, że biorącym Napoje Gazowe w większych partjach odstępuje się znaczny rabat, tak np. biorącym na raz 10 Butelek Wody Sodowej, liczonym będzie tylko po 7 Gr. za butelkę, to jest tyle ile kosztuje taż Woda na Fabryce Wgo Karpińskiego.— Pomieniony Zakład zaopatrywany bywa codziennie w świeże i wyborowe **OWOCE** stosownie do pory.— **W. W.**

Cegielnia położona w Warszawie przy ulicy Smoczej, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Października 1863 roku; bliższa wiadomość u Rządcy pod Nr 2191 A, przy ulicy Muranów. — Pod tymże Numerem jest **Lokal** do wynajęcia, składający się z 6u Pokoi, Salonu, Kuchni angielskiej, 2ch Piwnic, Wozowni, Komórki na drzewo, Góry, od 1go Października 1863 r. do najęcia.



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania Garnitur **MEBLI** Mahoniowych, roboty kozetowej, kryty adamaszkiem wełnianym, składający się z 6u Krzeseł, 2 Foteli, Kanapy i Stołu przed kanapę owalnego. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 719 (pod Jelonkiem), na 1m piętrze od frontu, drzwi naprzeciw schodów. Można zastać od godziny 10ej rano do 6ej po południu.

LOKAL NA PIEKARRNIĘ

wraz **Mieszkaniem,** jest do wynajęcia w Mokotowie, od 1go Października r. b., informacja tamże pod Zegarem; oraz **LOKAL** po Zakładzie Restauracyjnym, składający się ze Sklepu, dwóch Pokoi i Piwnicy, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Trębackiej pod Nr 636/7, na jakikolwiek bądź Zakład; wiadomość w Litografji pod Nr 427 ulica Krakowskie-Przedmieście.

Młoda **Osoba,** posiadająca język polski, francuzki i niemiecki, oraz nauki klassyczne, pragnęłaby zająć się wychowaniem dorastającej Panienki, kteraby wraz z Rodzicami za granicę wyjechać miała. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 681, na 2m piętrze w korytarzu na lewo.

Przybył z prowincji **Człowiek** wieku lat 50 mający, obeznany z gospodarstwem i administracją, życzy sobie przyjąć obowiązek w Warszawie lub na prowincji. Osoby życzące takowego, mogą powziąść bliższą wiadomość przy ulicy Freta pod Nrem 263; który jest opatrzony odpowiedniemi świadectwami ze swej wolności.



Marja Klejmann, b. Starsza Akuszerka Instytutu Położniczego Warszawskiego, ma **Mieszkanie** urządzone z wszelkiemi dogodnościami dla Osób potrzebujących takowego, z zapewnieniem troskliwej opieki, przy ulicy róg Marszałkowskiej i Chmielnej, w domu Wgo Żurkowskiego, gdzie Apteka Wgo Borkowskiego, pod Nr 1535.

Wprost Krasińskiego Ogrodu

pod Nr 2239, przy ulicy Nalewki

do najęcia:

W oficynie prawej, na 3m piętrze:

Dwa Pokoje, Kuchnia, Spiżarnia, Drwalnia i Piwnica.

Na parterze:

Dwa Pokoje i Kuchnia, Drwalnia i Piwnica.

W oficynie lewej, na 2m piętrze:

Pokój, Kuchnia, Piwnica.

W małej oficynie lewej, na 2m piętrze:

Dwa Pokoje, Kuchnia z Piwnicą.

Do wszystkich lokali Góra wspólna.

Osoba posiadająca gruntownie język frrncuzki i mówiąca nim, mogąca udzielać dzieciom i niemieckiego i innych nauk, życzyłaby umieścić się w jakim przyzwoitym domu w Warszawie do dzieci, lub też do towarzystwa osoby słabej lub w wieku. Wiadomość w pałacu Karasia przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w dziedzińcu na dole, w tej sieni gdzie Rzeźbiarz.

Kto potrzebuje **RZĄDCY DOMU** z kaucją, niech raczy zostawić swój adres przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1307, w Restauracji.



W Bazarze przy ulicy Granicznej Nr 969, jest do wynajęcia i wprowadzenia się zaraz: **LOKAL na Kawiarnię,** która od lat wielu tamże z powodzeniem exystowała; **2 POKOJE** na 4m piętrze; **POKOIK Kawalerski** na 3m piętrze; zaś od Śgo Michała r. b. **LODOWNIA,** w której lód należycie się konserwuje, i **2 SKLEPY** przydatne na Skład Towarów, w podwórzu. O wszystkiem wiadomość u Zarządcy na miejscu.

Uczeń klassy 6ej, posiadający chlubne świadectwa szkolne, życzy udzielać lekcje przez czas wakacji, lub przysposobić Uczniów do jednej z trzech klass niższych. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres w Sklepie Win Wgo Skorupskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Kościoła XX. Karmelitów.

LOKAL na Bawarję lub podobny inny Zakład, w którym od lat kilkunastu Zakład podobny istnieje, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia od dnia 1go Października r. b., na Pradze, przy Targu Wołowym, pod Nr 168. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

Młoda **OSOBA,** rodem Francuzka, posiadająca inne przytem języki, życzy przyjąć miejsce jako towarzyszka podróży, przy osobach udających się za granicę. Wiadomość bliższą powziąść można w domu Nr 1333 przy ulicy Śto-Krzyzkiej, na dole, po prawej stronie.

Znalezione wczoraj dwa **Urlopy** Studenckie do wyjazdu z Warszawy, można odebrać w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dnia wczorajszego o godzinie 3ej po południu, przy odjeździe Kurjerką, uroniono przed Pocztą przeszło **Tysiąc Złotych** biletami Bankowemi, w starym czerwonym wytłuszczonym pugilaresie. Łaskawy znalazca raczy takowe oddać w Hotelu Saskim pod Ner 62, za stosowną nagrodą; w razie niezastania osoby poszkodowanej, do Rządcy.



W dniu wczorajszym, przechodząc obok Poczty, Krakowskiem-Przedmieściem, zgubioną została **Xiążeczka** do Nabożeństwa, pod tytułem „Pamiątka po dobrej Matce," z napisem: dla Franciszki Boguckiej. Łaskawy znalazca raczy ze względu cierpień małej dzieciny, oddać do Sklepu Wgo Elsner na Krakowskiem-Przedmieściu.

Do Handlu Sukna pod firmą **J. F. Popowicz,** przy ulicy Senatorskiej Nr 497, potrzebny jest **UCZEŃ.**



Dnia 19go b. m., wybiegł z domu pod Nrem 1092 A, przy ulicy Twardej **Wieprz** biały z uszami stojącemi, rok mający. Ktoby takowego przytrzymał, raczy odprowadzić pod powyższy Numer za stosowną nagrodą. W przeciwnym bowiem razie będzie poszukiwany.



Dnia 18 Lipca r. b., koło Kopernika, o godzinie 7ej rano, zginął **Piesek** mały, z rassy Pinczerów, koloru piaskowego, do połowy ostrzyżony, uszki i ogon obcięty, cała mordka zarośnięta, sierść długa.— Łaskawy znalazca zechce odesłać na Nowy-Świat pod Nr 1246, do Sklepu Jubilera Sieniawskiego, za wynagrodzeniem Rs. 1.



Dnia 6go b. m. wybiegł **PIESEK** mały z rassy Pinczerów, zupełnie czarny, i od tamtej pory nie wrócił. Uprasza się Osobę któraby o nim wiedziała o odesłanie go na ulicę Bielańską pod Nr 602. — Zginął również **Pierścionek** Złoty z białą emalją w złote listki ze szmaragdem. Uprasza się Sumiennego Znalazcę aby go raczył oddać pod tenże numer do domu W. Barona Frenkla. Uprasza się też WW. Jubilerów o łaskawe zwracanie uwagi na wyżej wspomniony Pierścionek, który został zgubiony dnia 14go b. m.



W dniu 15ym b. m. przechodząc ulicą Orlą, przytrzymaną została **SUKA** z rassy Buldoków, młoda, cała ciemna moręgowata, pierś biała. O zawiadomieniu o jej przechowaniu, sowicie wynagrodzonym będzie, zaś nieprawy przechowawca, naraża się sądowego dochodzenia. Wiadomość przy ulicy Leszno róg Solnej pod Nr 713, u Stróża.



Dnia 18go b. m. został odebrany od podejrzanej osoby **PIES** (Suczka), rassy angielskiej. Za udowodnieniem Właściciel prawy odebrać może w Handlu W. Hirschenfelda, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, naprzeciw Hotelu Rzymskiego.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła st: 14.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś, *Templarjusz i Żydówka.*

W dniu Piątkowym sprowadzono na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 927, z opasów w Królestwie sztuk 3, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 95, w ogóle sztuk 1,025, wieprzy 608, cieląt 734, baranów 990.

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 20 Lipca r. b.: za *obligi skarbowe* 4% 100 rs. oprócz kup:, żądają rs. 83 kop: 28; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 85 1/3, dają rs. 14 kop: 83 1/3, za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 111 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 77; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 86 kop. 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 22 2/9, od listów zastawnych kop: 4 2/3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.